



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

7 lutego 2025 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Dariusz Dończyk (przewodniczący)

SSN Paweł Grzegorzczak

SSN Monika Koba (sprawozdawca)

Protokolant Tomasz Kawczyński

po rozpoznaniu na rozprawie 7 lutego 2025 r. w Warszawie
skargi kasacyjnej P. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w P.
od wyroku Sądu Apelacyjnego w Poznaniu
z 27 września 2021 r., I ACa 692/20,
w sprawie z powództwa Z.R.
przeciwko P. spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w P.
o zapłatę,

- 1. oddala skargę kasacyjną,**
- 2. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 4050 (cztery tysiące pięćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego z odsetkami w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie za czas po upływie tygodnia od dnia ogłoszenia niniejszego wyroku do dnia zapłaty.**

[A.T.]

Paweł Grzegorzczak Dariusz Dończyk Monika Koba

UZASADNIENIE

Wyrokiem częściowym z 11 grudnia 2014 r. Sąd Okręgowy w P. zasądził od pozwanego P. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w P. na rzecz powódki Z.R. kwotę 105 600 zł z odsetkami ustawowymi od 9 sierpnia 2013 r. tytułem odszkodowania za spadek wartości nieruchomości. Apelacja pozwanego od tego wyroku została oddalona wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z 30 września 2015 r. Wyrokiem z 24 listopada 2016 r. Sąd Najwyższy oddalił skargę kasacyjną pozwanego od tego wyroku.

Wyrokiem z 30 czerwca 2020 r. Sąd Okręgowy w P. zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 91 698,15 zł wraz z ustawowymi odsetkami od 9 sierpnia 2013 r, z tym, że od 1 stycznia 2016 r z odsetkami ustawowymi za opóźnienie, tytułem odszkodowania związanego z koniecznością przeprowadzenia rewitalizacji akustycznej budynku i orzekł o kosztach procesu.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że w P. zlokalizowane jest lotnisko, które jest własnością pozwanego (dalej także jako: „P.”). W kilku ostatnich latach wzrosło zapotrzebowanie na usługi lotnicze obsługiwane przez P..

W dniu 30 stycznia 2012 r. Sejmik Województwa W. podjął uchwałę nr [...] (dalej jako: „U.”) w sprawie utworzenia obszaru ograniczonego użytkowania dla lotniska w P. (dalej także jako: „OOU”), która weszła w życie 28 lutego 2012 r. W Uchwale wprowadzono wymagania techniczne dotyczące budynków położonych w strefie wewnętrznej OOU w postaci obowiązku zapewnienia właściwego klimatu akustycznego w budynkach z pomieszczeniami wymagającymi ochrony akustycznej poprzez stosowanie przegród budowlanych o odpowiedniej izolacyjności akustycznej. Wskazano, że przez odpowiednią izolacyjność akustyczną przegród budowlanych należy rozumieć izolacyjność określoną zgodnie z Polskimi Normami w dziedzinie akustyki budowlanej z uwzględnieniem poziomu hałasu powodowanego przez starty, lądowania, przeloty statków powietrznych, operacje naziemne i inne źródła hałasu związane z funkcjonowaniem lotniska, przy zapewnieniu wymaganej wymiany powietrza w pomieszczeniu i izolacyjności cieplnej. Wskazano również, że

przez właściwy klimat akustyczny w budynkach rozumie się poziom dźwięku zgodny z obowiązującymi Polskimi Normami w dziedzinie akustyki budowlanej.

W dniu wejścia w życie Uchwały powódka była właścicielką nieruchomości położonej w P., gmina T., przy ulicy [...], dla której Sąd Rejonowy P. w P. prowadzi księgę wieczystą nr [...]. Nieruchomość znajduje się w strefie wewnętrznej OOU; jest zabudowana budynkiem mieszkalnym jednorodzinnym w zabudowie wolnostojącej, dwukondygnacyjnym, z wentylacją grawitacyjną. W dniu 5 stycznia 2018 r. powódka zbyła nieruchomość.

Budynek mieszkalny spełnia wymagania Polskich Norm z zakresu izolacyjności akustycznej dla występującego w środowisku hałasu (bez hałasu lotniczego). Dla poziomu hałasu w środowisku powodowanego działalnością P. wymaga natomiast dodatkowych nakładów. Zgodnie z obowiązującymi przepisami zapewnienie odpowiednich parametrów akustycznych zewnętrznych przegród budowlanych jest obowiązkowe.

W celu zachowania wymaganego komfortu akustycznego w pomieszczeniach mieszkalnych budynku w warunkach akustycznych stwarzanych działaniem lotniska należy dokonać wymiany okien na nowe o wyższej izolacyjności akustycznej oraz zainstalować wentylację mechaniczną. Budynek znajduje się blisko osi pasa startowego w kierunku P., co stawia go w grupie budynków o najwyższych zagrożeniach akustycznych. Wartość nakładów niezbędnych dla zapewnienia właściwego klimatu akustycznego w budynku według cen aktualnych wynosi 91 698,15 zł.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy - na podstawie art. 129 ust. 2 oraz art. 136 ust. 3 p.o.ś. ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. Prawo ochrony środowiska (tekst jedn. Dz.U. z 2024, poz. 54, z późn.zm. – dalej: „p.o.ś.” lub „Prawo ochrony środowiska”) - uwzględnił powództwo w całości.

Miał na względzie, że w związku z usytuowaniem budynku w strefie wewnętrznej OOU, powódka powinna zapewnić właściwy klimat akustyczny w pomieszczeniach wymagających ochrony akustycznej. Kierując się wskazaniem biegłego akustyka stwierdził, że w pomieszczeniach chronionych budynku dochodzi do przekroczenia dopuszczalnych norm hałasu. Należy zastosować wentylację

mechaniczną oraz wymienić stolarkę okienną na nową o wyższej wypadkowej izolacyjności akustycznej. Zakres i koszt nakładów niezbędnych do poniesienia celem zapewniania właściwego klimatu akustycznego określił na kwotę 91.698,15 zł na podstawie dowodu z opinii biegłego z dziedziny budownictwa.

Przyjmując, że poszkodowany może dochodzić odszkodowania na rewitalizację akustyczną, mimo że nie poniósł jeszcze wydatków na ten cel uwzględnił, że funkcją art. 129 i 136 p.o.ś. jest ułatwienie osobom poszkodowanym w wyniku wprowadzenia OOU dochodzenia roszczeń odszkodowawczych. Obowiązek naprawienia szkody przez wypłatę odpowiedniej sumy pieniężnej powstaje natomiast z chwilą wyrządzenia szkody i nie jest uzależniony od tego, czy poszkodowany dokonał naprawy rzeczy i czy w ogóle zamierza ją naprawić. Wskazał, iż odszkodowanie ma na celu wyrównanie uszczerbku majątkowego powstałego w wyniku zdarzenia wyrządzającego szkodę, istniejącego od chwili jej wyrządzenia do czasu, gdy zobowiązany wpłaci poszkodowanemu sumę pieniężną odpowiadającą szkodzie ustalonej w sposób przewidziany prawem.

Stanął na stanowisku, że szkoda w majątku powódki przejawiająca się w konieczności poniesienia nakładów rewitalizacyjnych powstała już w dacie wejścia w życie Uchwały. W związku z powyższym ustalając stan techniczny budynku mieszkalnego i wymagania akustyczne jakie powinien on spełniać uwzględnił stan na dzień wejścia w życie Uchwały. Stwierdził, że zbycie przez powódkę nieruchomości w toku postępowania nie miało wpływu na istnienie po jej stronie roszczenia, skoro szkoda powstała w momencie wprowadzenia OOU.

Wyrokiem z 27 września 2021 r. Sąd Apelacyjny w Poznaniu - orzekając na skutek apelacji pozwanego - zmienił zaskarżony wyrok w punkcie pierwszym tylko w części rozstrzygającej o odsetkach w ten sposób, że zasądził odsetki ustawowe za opóźnienie od 21 listopada 2019 r. do dnia zapłaty, oddalając powództwo o odsetki za okres od 9 sierpnia 2013 r. do 20 listopada 2019 r., a w pozostałym zakresie oddalił apelację i orzekł o kosztach postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny podzielił poczynione przez Sąd Okręgowy ustalenia faktyczne i uczynił je podstawą także własnego rozstrzygnięcia. Dodatkowo ustalił, że po sprzedaży przez powódkę w toku procesu nieruchomości, zawarła ona z nabywcą

umowę przelewu wierzytelności do pozwanego o odszkodowanie z tytułu nakładów akustycznych. Obecny właściciel nieruchomości i nabywca wierzytelności nie wstąpił jednak do procesu w miejsce powódki, pozwany nie wyraził bowiem na to zgody.

Podzielając rozważania prawne Sądu Okręgowego stanął na stanowisku, że uwzględnienie roszczenia o odszkodowanie z tytułu koniecznej rewitalizacji akustycznej budynku może nastąpić bez względu na to, czy koszty takie zostały poniesione. Jego zdaniem sama wykładnia językowa art. 136 ust. 3 p.o.ś. nie prowadzi do wniosku, że tylko w przypadku poniesienia nakładów można żądać ich zwrotu. Odwołanie do art. 129 ust. 2 oraz użycie słowa „także” wskazują, że jest to tylko jedna ze szkód, które podlegają naprawieniu na podstawie art. 129 ust. 2 p.o.ś. Przepisu art. 136 ust. 3 p.o.ś. nie można zatem traktować jako zawężającego zakres odszkodowania wynikającego z art. 129 ust. 2 p.o.ś., skoro jego celem było ułatwienie osobom poszkodowanym w wyniku wprowadzenia OOU dochodzenia roszczeń odszkodowawczych. Wskazanie na koszty poniesione w celu spełnienia wymagań technicznych przez istniejące budynki miało wyeliminować spory co do objęcia tych kosztów obowiązkiem naprawienia szkody. Jako element szkody uznano „także koszty poniesione”, a nie „wyłącznie koszty już poniesione”.

Podkreślił, że przy wykładni art. 136 ust. 3 p.o.ś. nie można pominąć treści art. 129 ust. 4 p.o.ś. w brzmieniu obowiązującym do 14 marca 2019 r., zgodnie z którym z roszczeniem, o którym mowa w art. 129 ust. 1 i 2 p.o.ś., można wystąpić w terminie zawitym 2 lat. Nie sposób zatem przyjąć, bez naruszenia konstytucyjnej zasady równości obywateli wobec prawa, aby intencją ustawodawcy było preferowanie osób majątnych, które były w stanie poczynić przed upływem zaledwie 2 lat (obecnie 3 lat) z własnych oszczędności nakłady na istniejące już budynki mieszkalne w celu osiągnięcia warunków mieszkania odpowiadających normom akustycznym.

W konsekwencji nie uwzględnił zarzutu naruszenia art. 361 § 1 i § 2 k.c. Szkada przejawiająca się w konieczności poniesienia nakładów rewitalizacyjnych w odniesieniu do tych budynków, które nie spełniały wymagań Uchwały powstała bowiem już z datą jej wejścia w życie. Podmiotem zobowiązanym do zaspokojenia roszczeń, zgodnie z art. 136 ust. 2 p.o.ś, jest zaś ten podmiot, z którego działalnością

wiąże się utworzenie OOU i którego działalność powoduje przekroczenie standardów jakości środowiska.

Nie podzielił także zarzutów apelacji dotyczących nie uwzględnienia przez Sąd Okręgowy zjawiska rekurencji, stwierdzając, że opierają się na dowolnych w okolicznościach sprawy założeniach. Rozmiar szkody z tytułu obniżenia wartości nieruchomości badany był bowiem według stanu z dnia wprowadzenia OOU, a więc bez uwzględnienia nakładów na budynek w celu dochowania wymaganych położeniem w wewnętrznej strefie OOU norm akustycznych.

Dodał, że zabudowa wokół lotniska w przeważającej mierze - tak jak ma to miejsce w sprawie - to domy jednorodzinne z przydomowymi ogródkami. Niezależnie od poczynionych nakładów akustycznych na budynki, ich właściciele nie są zatem w stanie uchronić się przed hałasem na zewnątrz, który ogranicza możliwość swobodnego korzystania z przydomowego ogrodu. Są także ograniczeni w zakresie korzystania z lokalu w zakresie konieczności zamykania okien. Miał na uwadze, że ten tylko aspekt skutków położenia budynku w wewnętrznej strefie OOU był wcześniej uwzględniany w ustalaniu odszkodowania z tytułu spadku wartości nieruchomości.

Częściowo podzielił natomiast zarzuty apelacji skierowane przeciwko rozstrzygnięciu o ustawowych odsetkach z tytułu opóźnienia w zapłacie. Uznał, że od żądanej przez powódkę kwoty 91 698, 16 zł ustawowe odsetki za opóźnienie należne są od 21 listopada 2019 roku tj. po upływie 7 dni od doręczenia pozwanemu pisma rozszerzającego powództwo w zakresie dotyczącym nakładów akustycznych.

Stwierdził także, że materialną legitymację powódki uzasadniała nie tyle data zdarzenia wywołującego szkodę w postaci Uchwały - skoro do czasu sprzedaży nieruchomości nie poczyniła wydatków na nakłady akustyczne a uzyskała odszkodowanie z tytułu utraty wartości nieruchomości według jej stanu istniejącego na dzień sprzedaży - ale umowa przelewu przysługującej jej wierzytelności z tytułu odszkodowania za konieczne nakłady akustyczne na nabywcę nieruchomości i jej aktualnego właściciela (art. 192 pkt. 3 k.p.c.).

W skardze kasacyjnej pozwany zaskarżył wyrok Sądu Apelacyjnego w części oddalającej apelację oraz orzekającej o kosztach postępowania apelacyjnego.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił naruszenie:

1. art. 129 ust. 2 w zw. z art. 136 ust. 3 p.o.ś., poprzez ich błędną wykładnię i przyjęcie, że odszkodowanie z tytułu kosztów poniesionych na rewitalizację akustyczną, należne jest bez względu na to, czy powódka w rzeczywistości poniosła takie koszty;
2. art. 129 ust. 2 w zw. z art. 136 ust. 3 p.o.ś., poprzez ich błędne zastosowanie polegające na tym, że w sytuacji braku poniesienia kosztów na nakłady akustyczne odszkodowaniem przyznano zwrot takich kosztów, podczas gdy w rzeczywistości przyznane odszkodowanie jest odszkodowaniem z tytułu niespełnienia przez budynki wymagań norm akustycznych, tj. jest odszkodowaniem z tytułu utraty wartości nieruchomości ze względu na uszkodzenie akustyczne (art. 129 ust. 2 p.o.ś.);
3. art. 361 § 2 k.c. w zw. z art. 129 ust. 2 w zw. z art. 136 ust. 3 p.o.ś., poprzez ich błędną wykładnię i nieuwzględnienie zjawiska rekurencji, co doprowadziło do zawyżenia sumy odszkodowania przyznanego powódce.

Wskazując na powyższe zarzuty wniósł o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania oraz rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.

Powódka w odpowiedzi na skargę kasacyjną wniosła o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego.

Prokurator Generalny wyraził pogląd, że skarga kasacyjna powinna być oddalona.

Rzecznik Praw Obywatelskich w trybie art. 16 ust. 1 ustawy z dnia 15 lipca 1987 r. o Rzeczniku Praw Obywatelskich (tekst jedn. Dz.U. z 2024 r., poz. 1264) wyraził stanowisko, że tak literalna, jak i oparta na zasadach słuszności, proporcjonalności i sprawiedliwości społecznej wykładnia przepisów ustawy Prawo ochrony środowiska przemawia za dopuszczalnością kierowania roszczeń dotyczących kompensacji szkody w formie zwrotu niepoczynionych jeszcze wydatków na izolację akustyczną budynku.

Stanowisko w sprawie jako „*amicus curie*” zajęło Stowarzyszenie [...] oraz

Stowarzyszenie [...] w P. prezentując obszerną krytykę wykładni Sądu Najwyższego przyjętej w uchwale wydanej 28 października 2022 r. w sprawie III CZP 100/22.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna koncentruje się na dwóch zagadnieniach.

Po pierwsze, skarżący uznaje, że nie można domagać się naprawienia szkody obejmującej nieponiesione koszty zapewnienia w budynku położonym w OOU odpowiedniego klimatu akustycznego, a po wtóre uważa – odwołując się do zjawiska rekurencji - że spadek wartości nieruchomości zawiera już w sobie ewentualne koszty adaptacji akustycznej budynku.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego od wielu lat prezentowany był pogląd, że w razie określenia w OOU wymagań technicznych dotyczących budynków, szkodą - o której mowa w art. 129 ust. 2 p.o.ś. – są zarówno koszty poniesione jak i koszty nieponiesione w celu wypełnienia tych wymagań przez istniejące budynki, nawet w przypadku braku obowiązku podjęcia działań w tym zakresie.

Po raz pierwszy stanowisko to zostało wyrażone w wyroku Sądu Najwyższego z 29 listopada 2012 r., II CSK 254/12 (niepubl.), w którym wskazano, że obowiązek zwrotu kosztów poniesionych wynika wprost z art. 136 ust. 3 p.o.ś. Rolą tego przepisu nie jest jednak ograniczenie szkody podlegającej naprawieniu wyłącznie do kosztów poniesionych, jeśli konieczne prace remontowe nie zostały jeszcze wykonane. Interpretacja systemowa i funkcjonalna prowadzi bowiem do wniosku, że odszkodowanie na rewitalizację akustyczną budynku mieści się w art. 129 ust. 2 p.o.ś. W konsekwencji art. 136 ust. 3 p.o.ś. nie wyłącza obowiązku naprawienia szkody obejmującej usunięcie wadliwości budynku, także wtedy, gdy wydatki na rewitalizację akustyczną nie zostały jeszcze poczynione. Podkreślono, że art. 129 ust. 2 p.o.ś. przewiduje naprawienie szkody przez zapłatę odszkodowania, co wyłącza domaganie się przez poszkodowanego przywrócenia stanu poprzedniego, a tym samym prawa wyboru sposobu naprawienia szkody. Stanowisko to zostało zaakceptowane w dalszym orzecznictwie Sądu Najwyższego i sądów powszechnych.

W uchwale z 28 października 2022 r., III CZP 100/22 (OSNC 2023, nr 6, poz. 58) Sąd Najwyższy odstąpił od tego poglądu (zob. także wyroki Sądu Najwyższego

z 13 listopada 2024 r., II CSK 678/22, niepubl. i z 23 marca 2022 r., II CSKP 286/22, niepubl.)

Podjęta uchwała nie jest jednak skuteczna, skoro w jej składzie uczestniczyli sędziowie powołani na urząd sędziego Sądu Najwyższego na wniosek KRS ukształtowanej w trybie określonym przepisami ustawy z 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2018 r., poz. 3, dalej: „ustawa z 8 grudnia 2017 r.”). Dotyczy to także przywołanych wyżej wyroków, w którym Sąd Najwyższy zajął stanowisko tożsame z wyrażonym w uchwale.

W tym zakresie przypomnienia wymaga, że w uchwale składu połączonych Izb Cywilnej, Karnej oraz Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z 23 stycznia 2020 r., BSA I-4110-1/20 (OSNC 2020, nr 4, poz. 34, dalej – „uchwała Trzech Połączonych Izb” lub „uchwała z 23 stycznia 2020 r.”) Sąd Najwyższy stwierdził, że w przypadku powołania do pełnienia urzędu sędziego w Sądzie Najwyższym zachodzi sprzeczność składu sądu z przepisami prawa w rozumieniu art. 379 pkt 4 k.p.c., gdy w składzie sądu bierze udział osoba powołana na urząd sędziego na wniosek KRS ukształtowanej w trybie określonym przepisami ustawy z 8 grudnia 2017 r. Zgodnie z art. 87 § 1 ustawy o Sądzie Najwyższym (Dz.U. z 2024 r., poz. 622 – dalej: „u.s.n.”) powyższa uchwała stanowi zasadę prawną, od której Sąd Najwyższy nie odstąpił w przepisany trybie (art. 88 u.s.n.), a wszyscy sędziowie biorący udział w wydaniu uchwały w sprawie III CZP 100/22 zostali powołani w tym trybie.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego stwierdzono wielokrotnie, że uchwała z 23 stycznia 2020 r. zachowuje moc wiążącą mimo wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 20 kwietnia 2020 r., U 2/20, OTK-A 2020, poz. 61 (zob. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z 26 maja 2020 r., III KK 75/20 i IV KK 110/20; z 22 grudnia 2020 r., IV KK 516/20; z 21 maja 2020 r., III KO 15/20; z 16 września 2021 r., I KZ 29/21, OSNK 2021, nr 10, poz. 41; z 29 września 2021 r., V KZ 47/21 i II KO 30/21; z 18 stycznia 2022 r., I KZ 61/21; z 21 stycznia 2022 r., III CO 6/22 i III CO 37/22; z 30 grudnia 2021 r., I CSK 197/20; wyrok Sądu Najwyższego z 26 lipca 2022 r., III KK 404/21; uchwałę Sądu Najwyższego z 5 kwietnia 2022 r., III PZP 1/22, OSNP 2022, nr 10, poz. 95 oraz uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu

Najwyższego z 22 czerwca 2022 r., I KZP 2/22, OSNKW 2022, nr 6, poz. 22). W orzeczeniach tych podkreślono, że uchwały Sądu Najwyższego nie są źródłem prawa i nie mają charakteru normatywnego, lecz stanowią wypowiedź o wykładni prawa, a Trybunał Konstytucyjny w świetle regulacji zawartej w art. 175 i art. 183 ust. 1 Konstytucji RP nie ma uprawnień do wkraczania w sferę orzecznictwa sądów i wypowiadania się o mocy wiążącej konkretnego orzeczenia.

W orzecznictwie EPTC uznano natomiast, że wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 20 kwietnia 2020 r., U 2/20 nie doprowadził do zniesienia skutków uchwały Trzech Połączonych Izb (zob. m.in. wyroki EPTC z 22 lipca 2021 r., nr 43447/19, *Reczkowicz przeciwko Polsce*; z 8 listopada 2021 r., nr 49868/19 i 57511/19, *Dolińska-Ficek i Ozimek przeciwko Polsce*; i z 3 lutego 2022 r., nr 1469/20, *Advance Pharma spółka z ograniczoną odpowiedzialnością przeciwko Polsce*), także dlatego, że do składu orzekającego, który wydał wyrok w sprawie U 2/20 wchodziły osoby nieuprawnione, które weszły w skład Trybunału Konstytucyjnego na miejsca wcześniej obsadzone (zob. wyrok ETPC z 7 maja 2021 r., nr 4907/18, *Xero Flor przeciwko Polsce*).

Po wydaniu przez Sąd Najwyższy uchwały Trzech Połączonych Izb, zostało wydanych wiele orzeczeń Sądu Najwyższego, ETPC oraz Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej (dalej także jako: „TSUE”), z których wynika jednoznacznie, że wadliwość postępowań nominacyjnych prowadzonych z udziałem KRS ukształtowanej przepisami ustawy z 8 grudnia 2017 r. ma charakter oczywisty i rażący. Stwierdzono w nich, że Sąd Najwyższy – Izba Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych (dalej: „IKNiSP”) i Sąd Najwyższy – Izba Cywilna, orzekający w składach złożonych z powołanych w ten sposób sędziów, został pozbawiony przymiotu sądu ustanowionego ustawą w rozumieniu art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności (Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284, dalej: „Konwencja”), co skutkowało naruszeniem tego postanowienia przez Rzeczpospolitą Polską.

ETPC przyjął również, że stwierdzone wady w postępowaniach nominacyjnych na urząd sędziego Sądu Najwyższego mają charakter systemowy i będą rzutować na badanie podobnych skarg złożonych lub kierowanych do

Trybunału w przyszłości (zob. m.in. wyroki EPTC z 8 listopada 2021 r., nr 49868/19 i 57511/19, *Dolińska-Ficek i Ozimek przeciwko Polsce* i z 3 lutego 2022 r., nr 1469/20, *Advance Pharma spółka z ograniczoną odpowiedzialnością przeciwko Polsce* oraz wyroki TSUE (Wielkiej Izby) z 21 grudnia 2023 r., C – 718/21, *L.G. przeciwko KRS* oraz z 7 listopada 2024 r., C-326/23). Potwierdza to jednoznacznie wyrok ETPC z 23 listopada 2023 r. w sprawie nr 50849/21, *Wałęsa przeciwko Polsce*, któremu nadano charakter wyroku pilotażowego.

Do oceny stopnia wadliwości postępowań prowadzonych z udziałem KRS ukształtowanej przez ustawę z 8 grudnia 2017 r. istotne znaczenie ma wyrok TSUE (Wielkiej Izby) z 21 grudnia 2023 r., C-718/21, *L.G. przeciwko KRS*, w którym Trybunał orzekł, że wniosek o wydanie orzeczenia w trybie prejudycjalnym złożony przez Sąd Najwyższy (IKNiSP) postanowieniem z 20 października 2021 r. jest niedopuszczalny. Potwierdził to następnie wyrok TSUE z 7 listopada 2024 r., C-326/23, w którym uznano, że wniosek o wydanie orzeczenia w trybie prejudycjalnym złożony przez Sąd Najwyższy (Izba Cywilna) orzekający w składzie jednego sędziego powołanego po przeprowadzeniu postępowania przed wadliwie ukształtowaną KRS jest niedopuszczalny.

Przytoczona wyżej argumentacja potwierdza zatem nieskuteczność uchwały Sądu Najwyższego wydanej w sprawie III CZP 100/22.

Podejmując natomiast pierwszy problem wyeksponowany w skardze kasacyjnej Sąd Najwyższy w składzie rozpoznającym skargę stoi na stanowisku, że właścicielowi nieruchomości położonej w OOU przysługuje odszkodowanie w wysokości odpowiadającej kosztom zapewnienia w znajdującym się na niej budynku odpowiedniego klimatu akustycznego, także wtedy, gdy koszty te nie zostały poniesione.

Z art. 129 ust. 2 p.o.ś. wynika, że w związku z ograniczeniem sposobu korzystania z nieruchomości jej właściciel może żądać odszkodowania za poniesioną szkodę; szkoda obejmuje również zmniejszenie wartości nieruchomości. Z kolei art. 136 ust. 3 p.o.ś. stanowi, że w razie określenia na obszarze ograniczonego użytkowania wymagań technicznych dotyczących budynków szkodą, o której mowa

w art. 129 ust. 2 p.o.ś., są także koszty poniesione w celu wypełnienia tych wymagań przez istniejące budynki, nawet w braku obowiązku podjęcia działań w tym zakresie.

Uchwała o utworzeniu OOU legalizuje w interesie publicznym ingerencję w prawo własności nieruchomości przez nakazanie właścicielowi znoszenia ponadnormatywnych immisji związanych z niemożnością dotrzymania w tym obszarze wymogów ochrony środowiska. W rozpoznawanym przypadku budynek powódki znajduje się w strefie wewnętrznej OOU, a Uchwała nałożyła na właścicieli takich budynków obowiązek zapewnienia w nich właściwego klimatu akustycznego przez stosowanie przegród budowlanych o odpowiedniej izolacyjności akustycznej. Oznacza to, że budynek położony w strefie wewnętrznej OOU przestał spełniać wymogi techniczne przewidziane dla budynków tej kategorii, a na jego właścicielach spoczywa obowiązek zapewnienia jego bezpiecznego użytkowania w należyтым stanie technicznym, co obejmuje między innymi ochronę przed czynnikami zewnętrznymi oddziałującymi negatywnie na obiekty budowlane, w tym hałasem i stosowanie w tym zakresie skutecznych zabezpieczeń (art. 5 ust. 2 w zw. z art. 5 ust. 1 pkt 1 e i art. 61 ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. Prawo budowlane, tekst jedn. Dz.U. z 2024 r., poz. 725, z późn.zm. oraz § 325 ust. 1 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 12 kwietnia 2002 r. w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie, Dz.U. z 2022 r., poz. 1225, ze zm.).

W konsekwencji właściciele budynków położonych w OOU mają obowiązek ich dostosowania do występującego na tym terenie ponadnormatywnego hałasu przed podniesienie ich izolacyjności akustycznej, tak by w pomieszczeniach przeznaczonych na pobyt ludzi nie dochodziło do przekroczenia dopuszczalnego poziomu hałasu. Szkoda w postaci uszczerbku akustycznego powstaje zatem w dacie wejścia w życie Uchwały i wyraża się w konieczności podjęcia przez właściciela budynku działań zmierzających do izolacji akustycznej budynku, który przed jej wejściem w życie spełniał obowiązujące normy w tym zakresie (art. 361 § 2 k.c.). W związku z wejściem w życie Uchwały nieruchomość podlega zatem ograniczeniom, o których mowa w art. 129 ust. 2 p.o.ś., wynikających z aktu ustanawiającego OOU i te właśnie ograniczenia powodują uszczerbek po stronie właściciela nieruchomości.

Literalna wykładnia art. 136 ust. 3 p.o.ś. mogłaby wskazywać, że odszkodowanie z tytułu rewitalizacji akustycznej budynku może być przyznane tylko wtedy, gdy poszkodowany poniósł wydatki na cel z tym związany. Taki kierunek wykładni należy jednak odrzucić. Gdyby wolą ustawodawcy przy wprowadzaniu art. 136 ust. 3 p.o.ś. było ograniczenie odszkodowania za wygłuszenie budynku tylko do kosztów uprzednio rzeczywiście poniesionych, to zgodnie z zasadami techniki legislacyjnej użyłby w tym przepisie zwrotu „wyłącznie koszty poniesione”, nie zaś „także koszty poniesione”. Wątpliwości interpretacyjne pojawiające się w tym zakresie nie powinny być natomiast rozstrzygane na niekorzyść właścicieli nieruchomości położonych w OOU ze względu na konstytucyjną ochronę własności (art. 64 ust. 1 i 3 Konstytucji RP). Właściciel nieruchomości dotknięty obciążeniami na rzecz interesu publicznego musi bowiem dysponować efektywnymi środkami prawnymi, które skutecznie zapewnią mu należyte korzystanie z jego własności. Przemawia to za wykładnią art. 129 ust. 2 p.o.ś. dającą możliwość pełnego zrekompensowania negatywnych skutków ustanowienia OOU w miejsce likwidacji źródła hałasu.

Ocenę tę wspiera analiza procesu legislacyjnego związanego z wejściem w życie art. 136 ust. 3 p.o.ś. ustawą z dnia 18 maja 2005 r. o zmianie ustawy – Prawo ochrony środowiska oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 113, poz. 954, ze zm.). Wynika z niego, że wolą ustawodawcy było ułatwienie osobom, których nieruchomości znalazły się w strefie OOU dochodzenia roszczeń z tytułu kosztów rewitalizacji akustycznej. Związane to było z istnieniem sporów co do dopuszczalności zaliczania tego rodzaju kosztów do zakresu szkody, w sytuacji, gdy właściciel nieruchomości już je poniósł, nie mając prawnego obowiązku ich wydatkowania wynikającego z aktu ustanawiającego OOU. W procesie legislacyjnym zakładano, że nie poniesione koszty rewitalizacji akustycznej mogą być dochodzone w ramach art. 129 ust. 2 p.o.ś. i tak też przepis ten był interpretowany w orzecznictwie Sądu Najwyższego.

Literalne jego odczytywanie z pominięciem wykładni historycznej i bez kontekstu jego wprowadzenia, w którym użycie słowa „także” nie miało zawężać a rozszerzać przyznany przez ustawodawcę w art. 129 ust. 2 ustawy zakres ochrony nie przekonuje.

Za przyjęciem, że właściciel zabudowanej nieruchomości ma prawo do żądania odszkodowania z tytułu koniecznej rewitalizacji akustycznej budynku jeszcze przed jej przeprowadzeniem przemawia także wykładnia systemowa wynikająca z podstawowych zasad Prawa ochrony środowiska. Jedną z nich jest zasada, że ten kto powoduje zanieczyszczenie środowiska, ponosi koszty usunięcia skutków tego zanieczyszczenia, a także koszty zapobiegania temu zanieczyszczeniu (art. 7 p.o.ś. w zw. z art. 86 Konstytucji RP), z uwzględnieniem, że przez zanieczyszczenie należy rozumieć także szkodliwą dla ludzi i środowiska emisję hałasu (art. 3 pkt 5 p.o.ś. i art. 3 pkt 49 p.o.ś.). Zasada „zanieczyszczający płaci” (*Polluter Pays Principle*) została także wprost wyrażona w art. 191 ust. 2 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej.

Obowiązany do wypłaty odszkodowania jest ten, którego działalność spowodowała wprowadzenie ograniczeń w związku z ustanowieniem OOU (art. 136 ust. 2 p.o.ś.). Sprzeczne z tą zasadą byłoby zatem ponoszenie kosztów usunięcia skutków i zapobiegania ponadnormatywnemu hałasowi przez poszkodowanych i przyznanie im jedynie uprawnienia do zwrotu wydatków z tego tytułu.

Ponadto, z przepisów działu IX rozdziału I Prawa ochrony środowiska regulujących roszczenia przysługujące uprawnionym w związku z ograniczeniami w korzystaniu ze środowiska nie wynika, by roszczeniem tym mogło być żądanie przywrócenia stanu poprzedniego poprzez dokonanie rewitalizacji akustycznej budynku położonego w OOU. Odwoływanie się w tym zakresie do art. 363 § 1 k.c. w zw. z art. 322 p.o.ś. i wskazywanie na możliwość żądania przez poszkodowanego przywrócenia stanu poprzedniego, jest niespójne ze szczególną regulacją w art. 129 p.o.ś. roszczeń przysługujących poszkodowanemu w związku z ograniczeniem sposobu korzystania z nieruchomości, ze wskazaniem w art. 129 ust. 2 p.o.ś. na odszkodowanie, a w art. 136 ust. 3 p.o.ś. na koszty już poniesione.

Artykuł 129 ust. 2 p.o.ś. wyraźnie przewiduje sposób naprawienia szkody przez zapłatę odszkodowania, co wyłącza możliwość domagania się przywrócenia stanu poprzedniego na podstawie art. 363 § 1 w zw. z art. 322 k.c. wraz z żądaniem wykonania zastępczego (art. 480 k.c.). Z mocy art. 322 p.o.ś. do odpowiedzialności za szkodę spowodowaną oddziaływaniem na środowisko stosuje się przepisy

Kodeksu cywilnego, jedynie w takim zakresie w jakim ustawa nie stanowi inaczej. Skoro ustawodawca w Prawie ochrony środowiska wyraźnie zawęził sposób naprawienia szkody spowodowanej ustanowieniem OOU do zapłaty odszkodowania, nie ma podstaw do wskazywania na prawo wyboru poszkodowanego i możliwość ubiegania się przez niego o przywrócenie stanu poprzedniego.

Ponadto przyjęcie, że poszkodowany na podstawie art. 363 § 1 k.c. w zw. z art. 322 p.o.ś. nie posiadając środków na dokonanie rewitalizacji akustycznej budynku we własnym zakresie może wystąpić z żądaniem przywrócenia stanu poprzedniego, jest także niespójne z art. 323 ust. 1 p.o.ś. w którym roszczenie takie ustawodawca przyznał poszkodowanemu dotkniętemu bezprawnym oddziaływaniem na środowisko, wraz z towarzyszącym mu roszczeniem regresowym o zwrot nakładów poczynionych na przywrócenie stanu poprzedniego (art. 326 p.o.ś.).

W tym wypadku zarówno w przypadku zagrożenia szkodą, jak i jej wyrządzenia poszkodowany może żądać od podmiotu odpowiedzialnego za to zagrożenie lub naruszenie przywrócenia stanu zgodnego z prawem i podjęcia środków zapobiegawczych, w szczególności przez zamontowanie instalacji lub urządzeń zabezpieczających przed zagrożeniem lub naruszeniem, a w razie, gdy jest to niemożliwe lub nadmiernie utrudnione, może on żądać zaprzestania działalności powodującej to zagrożenie lub naruszenie. Taka regulacja wskazuje, że wolą ustawodawcy było przyznanie tego rodzaju roszczenia w stosunku do podmiotu bezprawnie oddziałującego na środowisko, a nie takiego, który czyni to legalnie w ramach OOU.

Mając na uwadze zasady techniki legislacyjnej odrzucić należy tezę, że ustawodawca przy bezprawnym naruszeniu uregulował roszczenia przysługujące uprawnionemu kompleksowo, a przy legalnym naruszeniu pominął potrzebę takiej kompleksowej regulacji ograniczając się do uregulowania jedynie roszczenia o zapłatę odszkodowania.

Za oceną, że nieponiesione koszty rewitalizacji akustycznej mogą być rekompensowane przemawia także wynikający z art. 129 ust. 4 krótki termin na zgłoszenie roszczenia (3 lata od daty wejścia w życie Uchwały; poprzednio 2 lata). W tym czasie zważywszy na sporność tego rodzaju spraw racjonalnie postępujący

poszkodowany musiałby upewnić się czy zasadne jest poniesienie wydatków i jakiego rodzaju (biegły akustyk), wycenić je (biegły z zakresu budownictwa), a przede wszystkim dysponować środkami na realizację tego rodzaju kosztownej inwestycji i zdążyć te prace wykonać.

Teza natomiast, że niemożność sfinansowania przez poszkodowanego kosztów rewitalizacji akustycznej w terminie nie godzi w jego prawa, bo odszkodowanie z tytułu utraty wartości nieruchomości zawiera w sobie niedostatki budynku wynikające z niedostatecznego zabezpieczenia przed hałasem jest nieuprawniona, kwestia ta podlega bowiem badaniu i ocenie w każdej konkretnej sprawie i nie ma tu podstaw do czynienia uogólnień.

Nawet jednak, gdyby prezentować pogląd, że wykładnia literalna analizowanych przepisów prowadzi do wniosku, że nie poniesione koszty rewitalizacji akustycznej nie mogą być dochodzone na podstawie art. 129 ust. 2 p.o.ś., a stosowanie art. 363 § 1 k.c. w zw. z art. 322 p.o.ś. dla wykazania szkody, wymaga uprzedniego poniesienia wydatków z tego tytułu to - jak trafnie przyjął Sąd Najwyższy w wyroku z 3 grudnia 2024 r., II CSKP 555/23, (niepubl.) - musiałaby ona ustąpić wykładni celowościowej i prokonstytucyjnej.

Celem analizowanym przepisów było bowiem zapewnienie właścicielom nieruchomości pełnej rekompensaty za skutki ograniczeń w korzystaniu z nich, z uwagi na ich objęcie OOU. Zajęcie przeciwnego stanowiska prowadziłoby natomiast do skutecznego blokowania roszczeń osób zmierzających do zamieszkiwania w niezbędnym dla higieny fizycznej i psychicznej komforcie akustycznym, które nie mogłyby wyłożyć środków na ten cel. Właściciel nieruchomości położonej w OOU chcąc zapewnić sobie odpowiedni komfort akustyczny i chronić swoje zdrowie musiałby bowiem uprzednio we własnym zakresie dostosować nieruchomość do odpowiednich standardów akustycznych. W efekcie tak wykładany przepis uzależniałby roszczenie odszkodowawcze poszkodowanych od poziomu ich zamożności.

Taka wykładnia pozostawałaby w sprzeczności z konstytucyjną zasadą równości wobec prawa i równego traktowania przez władze publiczne (art. 32 ust. 1 Konstytucji RP) oraz równej ochrony prawa własności (art. 64 ust. 2 Konstytucji RP).

Właściciele budynków zakupionych lub wzniesionych na długo przed ustanowieniem OOU celem zapewnienia w nich właściwego klimatu akustycznego ze względu na swoją sytuację finansową mogą nie być bowiem w stanie ponieść tych wydatków, ewentualnie musieliby ponieść dodatkowe koszty celem ich skredytowania, mimo że OOU wprowadzono w interesie publicznym, a zapewnienie w budynku położonym w obszarze wewnętrznym OOU właściwego klimatu akustycznego jest niezbędne celem zapewnienia normatywnego poziomu odczuwanych immisji.

Taki stan rzeczy uprzywilejowywałby zatem osoby zamożne, które dysponują wystarczającymi środkami na przeprowadzenie izolacji akustycznej budynków lub posiadają zdolność kredytową pozwalającą im zaciągnąć zobowiązanie na cel z tym związany. Kwoty zasądzone w sprawach dotyczących rewitalizacji akustycznej budynków są znaczące i wydatek tego rzędu nie jest z reguły możliwy dla przeciętnej rodziny, bez zagrożenia dla stabilności budżetu domowego.

Kredytowanie natomiast przez właścicieli budynków położonych w strefie OOU kosztów rewitalizacji akustycznej celem umożliwienia zgłoszenia przez nich roszczenia z tego tytułu jest nie do zaakceptowania. Ponadto, nie każdy właściciel dysponuje zdolnością kredytową pozwalającą mu na sfinansowanie tego rodzaju inwestycji. Wykluczone jest przy tym skorzystanie w tym zakresie z zabezpieczenia przez przyznanie określonej sumy pieniężnej, jest to bowiem możliwe jedynie w przypadku dochodzenia żądania naprawienia szkody wynikającej z naruszenia przepisów ochrony środowiska (art. 753¹ § 1 pkt 5 k.p.c.), a nie dochodzenia odszkodowania w związku ze szkodą legalną.

W tym kontekście w procesie wykładni analizowanych przepisów nie można także pominąć, że objęte art. 8 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i Podstawowych Wolności prawo jednostki do poszanowania mieszkania obejmuje także takie zakłócenia jak hałas. W sytuacji, gdy jednostka jest bezpośrednio i poważnie dotknięta szkodą w środowisku między innymi w postaci hałasu może pojawić się zatem kwestia naruszenia art. 8 Konwencji. Dotyczy to nie tylko ochrony przed arbitralną ingerencją władz publicznych ale także stosunków między jednostkami, jeżeli wykraczają poza zwykłe uciążliwości związane z życiem sąsiedzkim i uniemożliwiają lub znacząco utrudniają spokojne korzystanie

z mieszkania (zob. wyroki ETPC z 14 października 2021 r., *Kapa i inni przeciwko Polsce*, skarga nr 75031/13; *Hatton i inni przeciwko Zjednoczonemu Królestwu*, skarga nr 36022/97; z 21 lutego 1990 r., *Powell i Rayner przeciwko Zjednoczonemu Królestwu* z 9 grudnia 1994 r., *López Ostra przeciwko Hiszpanii*; z 18 marca 2008 r., *Furlepa przeciwko Polsce*, skarga nr 62101/00; z 25 listopada 2010 r., *Mileva i inni przeciwko Bułgarii*, skarga nr 43449/02 i 21475/04; z 3 maja 2011 r., *Apasewicz przeciwko Polsce*, skarga nr 6854/07). Wprowadzenie OOU wymusza natomiast poniesienie wydatków na rewitalizację akustyczną, skoro budynek znajduje się w zasięgu negatywnego oddziaływania lotniska, w którym prowadzona jest działalność ważna społecznie, lecz negatywnie wpływająca na środowisko i zdrowie ludzi.

Nie przekonuje także teza, że art. 129 ust. 2 w zw. z art. 136 ust. 3 p.o.ś. wykładany w sposób zamykający drogę do żądania odszkodowania na koszty rewitalizacji dla osób, które nie poniosły wydatków na cel z tym związany nie jest sprzeczny z Konstytucją RP, skoro osoby takie mogą zgłosić żądanie przywrócenia stanu poprzedniego (art. 363 § 1 k.c. w zw. z art. 322 p.o.ś.).

Z przyczyn wyżej podniesionych możliwość taka istnieje bowiem jedynie w przypadku bezprawnego oddziaływania na środowisko (art. 323 ust. 1 p.o.ś.), a nie szkody legalnej. Niezależnie od powyższego byłoby to rozwiązanie trudne do zastosowania w praktyce oraz nie rozwiązujące problemu osób, których sytuacja materialna nie pozwala na wykonanie izolacji akustycznej budynku na własny koszt przed upływem terminu przedawnienia roszczeń odszkodowawczych.

Przy założeniu bowiem, że poszkodowany może żądać by pozwany dokonał rewitalizacji akustycznej budynku na swój koszt przez zainstalowanie urządzeń i instalacji chroniących skutecznie przed ponadnormatywnym hałasem na podstawie art. 363 § 1 w zw. z art. 322 p.o.ś., a w razie jego zwłoki wystąpić z żądaniem upoważnienia do wykonania tych czynności na koszt pozwanego (art. 480 k.c.) to i tak musiałby mieć środki na wykonanie zastępcze, co nie zapewniałoby efektywnej ochrony jego praw.

W stanie prawnym obowiązującym przed 15 kwietnia 2023 r. wierzyciel, który w postępowaniu sądowym uzyskał upoważnienie do wykonania czynności na koszt dłużnika (art. 480 § 1 k.c.), mógł bowiem - na podstawie art. 1049 § 1 zdanie drugie

k.p.c. – żądać przyznania mu przez sąd sumy potrzebnej do wykonania tej czynności (zob. uchwała Sądu Najwyższego z 17 lutego 2016 r., III CZP 105/16, OSNC 2017, nr 2, poz. 13).

Z uwagi na zmianę art. 1049 k.p.c. ustawą z dnia 9 marca 2023 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2023 r., poz. 614), Sąd nie ma już możliwości równocześnie z upoważnieniem wierzyciela do dokonania czynności na koszt dłużnika, przyznać wierzycielowi od dłużnika – tym samym postanowieniem – sumy potrzebnej do wykonania czynności zastępczej. W poprzednim stanie prawnym wierzyciel miał obowiązek wykazania przed sądem szacowanych kosztów, które w przyszłości poniesie wykonując czynność za dłużnika, a po przyznaniu mu tych kosztów od dłużnika, mógł z tej sumy skorzystać, aby sfinansować wykonanie egzekwowanej czynności. W obecnym stanie prawnym wierzyciel dopiero po wykonaniu czynności może natomiast wystąpić do sądu o przyznanie mu od dłużnika zwrotu udokumentowanych i celowych kosztów czynności i to dopiero po udokumentowaniu wydatków poniesionych na ten cel i uznaniu ich przez Sąd (art. 1049⁵ k.p.c.).

Z przebiegu postępowań dotyczących zapłaty odszkodowania na przeprowadzenie kosztów rewitalizacji akustycznej budynku nie wynika natomiast, by pozwany proponował poszkodowanemu dobrowolne przeprowadzenie tego rodzaju prac.

Ponadto, art. 363 § 1 k.c. w zw. z art. 322 p.o.ś. nie przewiduje wprost sposobu naprawienia szkody polegającego na zapłacie sumy pieniężnej odpowiadającej przewidywanym kosztom usunięcia wady (uszkodzenia) rzeczy. Możliwość taką dopuszczono jednak szeroko w zakresie roszczeń o naprawienie szkody związanej z uszkodzeniem pojazdu kierowanych do ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej i stanowisko to należy uznać w orzecznictwie za utrwalone (zob. m.in. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 17 listopada 2011 r., III CZP 5/11, OSNC 2012, nr 3, poz. 28 oraz uchwała Sądu Najwyższego z 24 sierpnia 2017 r., III CZP 20/17, OSNC 2018, nr 6, poz. 56; postanowienia Sądu Najwyższego z 23 sierpnia 2022 r., I CSK 943/22, niepubl.), a w ostatnim czasie także w odniesieniu do wad lokali i budynków (zob. wyroki Sądu

Najwyższego z 6 lutego 2018 r., IV CSK 83/17, niepubl.; z 14 grudnia 2018 r., I CSK 695/17, OSNC-ZD 2020,, nr A, poz. 8; i z 8 marca 2019 r., III CSK 106/17, niepubl.).

Szkodą w rozumieniu art. 361 § 2 k.c. jest bowiem różnica między stanem majątku poszkodowanego, jaki zaistniał po zdarzeniu wywołującym szkodę, a stanem tego majątku, który istniałby, gdyby nie wystąpiło zdarzenie szkodzące. Obowiązek naprawienia szkody przez przywrócenie stanu poprzedniego w majątku poszkodowanego lub wypłatę odpowiedniej sumy pieniężnej wyrównującej ten uszczerbek powstaje już z chwilą wyrządzenia szkody (art. 363 § 1 k.c.) i nie jest uzależniony od tego, czy poszkodowany podjął działania zmierzające do zlikwidowania szkody i czy w ogóle zamierza ją naprawić. Odszkodowanie ma bowiem wyrównać uszczerbek majątkowy powstały w wyniku zdarzenia wyrządzającego szkodę, istniejący od chwili jej powstania do czasu, gdy zobowiązany wypłaci poszkodowanemu sumę pieniężną odpowiadającą szkodzie ustalonej w sposób przewidziany prawem.

Przy takim rozumieniu szkody i obowiązku odszkodowawczego istotne jest, że odszkodowanie ma odpowiadać kosztom usunięcia opisanej wyżej różnicy w wartości majątku poszkodowanego (zob. uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 12 kwietnia 2012 r., III CZP 80/01, OSNC 2012, nr 10, poz. 112 i z 17 maja 2007 r., III CZP 150/06, OSNC 2007, nr 10, poz. 144; uchwały Sądu Najwyższego z 30 maja 1994 r., III CZP 71/94, OSNC 1994, nr 12, poz. 234; z 15 listopada 2001 r., III CZP 68/01, OSNC 2002, nr 6, poz. 74; z 13 czerwca 2013 r., III CZP 32/03, OSNC 2004, nr 4, poz. 51; z 14 września 2006 r., III CZP 65/06, OSNC 2007, nr 6, poz. 83; z 26 lutego 2006 r., III CZP 5/06, OSNC 2007, nr 1, poz. 6; z 24 sierpnia 2017 r., III CZP 20/17, OSNC 2018, nr 6, poz. 56 oraz wyroki Sądu Najwyższego z 20 października 1972 r., II CR 425/72, OSNC 1973, nr 6, poz. 111; z 20 lutego 1981 r., I CR 17/81, OSNC 1981, nr 10, poz. 199; z 11 grudnia 1997 r., I CKN 385/97, niepubl.; z 16 stycznia 2002 r., IV CKN 635/00, niepubl.; z 20 lutego 2002 r., V CKN 903/00, OSNC 2003, nr 1, poz. 15; z 16 maja 2002 r., V CKN 1273/00, niepubl.; z 11 czerwca 2001 r., V CKN 266/00, niepubl.; z 20 lutego 2002 r., V CKN 908/00, niepubl.; z 12 lutego 2004 r., V CK 187/03, Wokanda 2004, nr 7-8, poz. 15; z 21 sierpnia 2012 r., II CSK 707/12, OSNC 2014, nr 4, poz. 48; i z dnia 8 września 2017 r., II CSK 857/16, niepubl.).

Brak zatem istotnych przeszkód do zastosowania kosztorysowej metody rozliczenia szkody także w przypadku żądania zapłaty z góry kosztów zapewnienia właściwego klimatu akustycznego budynku. Z argumentacji wyżej przytoczonej wynika bowiem, że żądanie poszkodowanego, tak jak ma to miejsce w przypadku ubezpieczyciela (art. 822 § 1 k.c.), ogranicza się do zapłaty odszkodowania (art. 129 ust. 2 p.o.ś.). Ponadto, użycie metody kosztorysowej pozwoli na określenie celowych i ekonomicznie uzasadnionych kosztów rewitalizacji akustycznej.

Nie przekonuje także argument, że przyznanie poszkodowanemu możliwości żądania z góry kosztów przywrócenia stanu poprzedniego może stać się źródłem jego wzbogacenia, co jest sprzeczne z funkcją odpowiedzialności odszkodowawczej, zwłaszcza w przypadku żądania zapłaty nieponiesionych kosztów rewitalizacji akustycznej budynków, ponieważ faktycznego spożytkowania otrzymanego odszkodowania w tym celu zwykle nie wymuszają potrzeby gospodarcze.

To czy poniesienie takich wydatków jest konieczne z perspektywy ponadnormatywnego hałasu i uwarunkowań danego budynku położonego w strefie OOU w tego rodzaju sprawach jest przedmiotem ustaleń sądów czynionych w oparciu o opinie biegłych z dziedziny akustyki i budownictwa. Takie też ustalenia – wiążące Sąd Najwyższy w postępowaniu kasacyjnym (art. 398³ § 3 i 398¹³ § 2 k.p.c.) - poczyniono w niniejszej sprawie.

Przypomnienia w tym kontekście wymaga, że utworzenie OOU umożliwia pozwanemu prowadzenie dalszej działalności, mimo że nie jest on w stanie utrzymać w tym obszarze obowiązujących standardów ochrony środowiska (art. 135 ust. 1 p.o.ś.). Konsekwencją utworzenia OOU jest natomiast utrata przez budynek położony w tym obszarze standardów akustycznych (uszczerbek akustyczny), co skutkuje możliwością domagania się przez jego właściciela zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej (art. 129 ust. 2 p.o.ś. i art. 363 § 1 zd. pierwsze *in fine* k.c. w zw. z art. 322 p.o.ś.). Osoba domagająca się zwrotu wydatków poniesionych na rewitalizację akustyczną budynku lub dochodząca odszkodowania na ten cel zmierza zatem do zapewnienia właściwego klimatu akustycznego do życia wewnątrz budynku, a zatem usunięcia skutków negatywnego oddziaływania pozwanego na jej zdrowie przez długotrwałe narażenie na hałas.

Ponadto, jeżeli po uzyskaniu odszkodowania na rewitalizację akustyczną właściciel nie spożytkuje go na ten cel, to w perspektywie czasu odbije się to na zdrowiu i komforcie życia jego i domowników. Postrzeganie tego problemu w kontekście bezpodstawnego wzbogacenia poszkodowanego jest zatem bezpodstawne, zwłaszcza w przypadku nałożenia na właścicieli budynków w Uchwale obowiązków w zakresie zabezpieczenia budynku przed hałasem.

Może się także zdarzyć, że poszkodowany po uzyskaniu odszkodowania wykona akustykę budowlaną częściowo lub niższym kosztem. Nie można jednak w takim przypadku twierdzić, że doszło do bezpodstawnego wzbogacenia a jedynie do nieusunięcia szkody w pełnym zakresie, co będzie się wiązać z koniecznością znoszenia przez poszkodowanego w części ponadnormatywnego hałasu ze wszystkimi tego konsekwencjami, a także szybszego zużycia urządzeń zainstalowanych w ramach rewitalizacji akustycznej budynku. Istniejąca wadliwość budynku w postaci niepełnego jego przystosowania do znoszenia ponadnormatywnego hałasu i wszystkie konsekwencje z tym związane będą w takim stanie rzeczy obciążać właściciela, skoro uzyskał on odpowiednią sumę pieniężną na zlikwidowanie szkody w postaci uszczerbku akustycznego budynku. W konsekwencji zarzut naruszenia art. 129 ust. 2 w zw. z art. 136 ust. 3 p.o.ś. nie zasługuje na uwzględnienie.

Nie zasługuje na podzielenie także argumentacja skargi dotycząca „zjawiska rekurencji” (podwójnego odszkodowania) w ramach której skarżący zakłada, że odszkodowanie z tytułu obniżenia wartości nieruchomości zawiera już w sobie odszkodowanie z tytułu rewitalizacji akustycznej budynku.

Nie można wykluczyć, że nabywca nieruchomości położonej w strefie wewnętrznej OOU, będzie skłonny zapłacić więcej za nieruchomość, na którą poniesiono nakłady na rewitalizację akustyczną, w stosunku do takiej na którą takich nakładów nie poniesiono. Inaczej rzecz ujmując nie można wykluczyć, że rewitalizacja akustyczna nieruchomości podniesie jej wartość, co jednak jest ściśle uzależnione od okoliczności sprawy, położenia danej nieruchomości, jej stanu technicznego i wielu innych czynników. Dotyczy to zatem sfery ustaleń faktycznych, które uchylają się od kontroli Sądu Najwyższego w postępowaniu kasacyjnym.

Pozwany nie zgłosił przy tym żadnych zarzutów w ramach drugiej podstawy kasacyjnej, ograniczając się do podniesienia zarzutów naruszenia prawa materialnego. W toku postępowania nie wnioskował o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego, który stwierdziłby w jakim stopniu rewitalizacja akustyczna budynku wpłynęłaby na wartość uprzednio oszacowanej nieruchomości i tym samym wysokość przyznanego odszkodowania z tytułu obniżenia wartości nieruchomości. W konsekwencji zarzuty dotyczące wpływu rewitalizacji akustycznej na wartość nieruchomości nie mają potwierdzenia w podstawie faktycznej zaskarżonego orzeczenia.

Ponadto, skarżący pomija, że poniesienie nakładów zwiększających komfort akustyczny wewnątrz budynku nie zniweluje dyskomfortu na zewnątrz związanego z położeniem nieruchomości w strefie OOU, co pozbawia ją atrakcyjności zwłaszcza w przypadku zabudowy domami jednorodzinnymi (rekreacja, korzystanie z ogródka, tarasu, balkonu, spacer), a także częściowo wewnątrz (konieczność zamykania okien). Teza o wzajemnym zawieraniu się odszkodowania z tytułu obniżenia wartości nieruchomości i odszkodowania z tytułu rewitalizacji akustycznej budynku jest zatem nieuprawniona. Trzeba też wziąć pod uwagę, że tego rodzaju nakłady będą po czasie ulegały amortyzacji (okna czy wentylacja mechaniczna będzie musiała być wymieniona) i mogą generować wyższe nakłady eksploatacyjne budynku. Przyszły nabywca niekoniecznie musi być zainteresowany takim rozwiązaniem, może się ono bowiem wiązać z większymi wydatkami eksploatacyjnymi.

W rozpoznawanej sprawie został wydany prawomocny wyrok częściowy zasądający na rzecz powódki odszkodowanie z tytułu obniżenia wartości nieruchomości. Został on poprzedzony opinią biegłego z zakresu szacowania nieruchomości, który nie brał pod uwagę kosztów rewitalizacji akustycznej, skoro ich nie poniesiono, a uwzględniał skutki wprowadzenia OOU z perspektywy wartości nieruchomości według stanu na dzień wejścia w życie Uchwały.

Po uprawomocnieniu wyroku częściowego sprawa dotyczyła wyłącznie odszkodowania z tytułu kosztów rewitalizacji akustycznej. W sprawie dopuszczono dowód z opinii biegłego z dziedziny akustyki, który potwierdził, że poniesienie takich nakładów – w związku z wejściem w życie Uchwały - jest konieczne, budynek

znajduje się bowiem w strefie wewnętrznej OOU, blisko osi pasa startowego w kierunku Przeźmierowa, co stawia go w grupie budynków o najwyższych zagrożeniach akustycznych. Ustalono, że budynek nie spełnia wymogów ochrony akustycznej wynikającej z jego położenia i konieczne jest zainstalowanie okien o wyższej izolacyjności akustycznej oraz wentylacji mechanicznej. Dopuszczono również dowód z opinii biegłego z dziedziny budownictwa, który określił jakie będą koszty poniesienia tych nakładów.

Jeżeli skarżący uważał, że ustalone koszty nakładów, które należy ponieść na rewitalizację akustyczną budynku zawierają się w prawomocnie zasądzonej kwocie z tytułu obniżenia wartości nieruchomości to powinien tę okoliczność - zgodnie z zasadą rozkładu ciężaru dowodu (art. 6 k.c.) - udowodnić przez zgłoszenie wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego, który mógłby stwierdzić, czy istotnie poniesienie takich kosztów miałoby wpływ na stwierdzone przez niego zmniejszenie wartości nieruchomości i w jakim zakresie. Sąd nie miał w tym zakresie żadnego obowiązku działania z urzędu, nie ma tu bowiem podstaw – z przyczyn wyżej podniesionych - do automatycznego zaliczania uzyskanego przez powódkę odszkodowania z tytułu obniżenia wartości nieruchomości na poczet odszkodowania z tytułu kosztów rewitalizacji akustycznej.

Z kolei bez przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego, nie można stwierdzić, czy - w okolicznościach sprawy - przeprowadzenie rewitalizacji akustycznej wpływa na wartość nieruchomości i w jakim zakresie. W konsekwencji skarżący w toku postępowania nie wykazał by odszkodowanie z tytułu obniżenia wartości nieruchomości zawierało w sobie częściowo koszty koniecznej rewitalizacji akustycznej budynku. Zarzuty naruszenia art. 129 ust. 2 w zw. z art. 136 ust. 3 p.o.ś. oraz art. 361 § 2 k.c. w zw. z art. 129 ust. 2 w zw. z art. 136 ust. 3 p.o.ś. nie zasługują zatem na uwzględnienie.

Z przytoczonych względów na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji, a o kosztach postępowania kasacyjnego na podstawie art. 98 § 3, art. 99 i art. 98¹ § 1¹ w związku z art. 391 § 1 i z art. 398²¹ k.p.c. oraz § 10 ust. 4 pkt 1 i § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października

2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (tekst jedn. Dz.U z 2023 r., poz. 1935, ze zm.).

[A.T.]

[r.g.]

Paweł Grzegorczyk Dariusz Dończyk Monika Koba